

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2019 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt III C 1581/18, z powództwa P. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. W. kwotę 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. przyznał i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 250 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;
3. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 133,60 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki na wydatki, uiszczonej w dniu 31 maja 2017 roku i zaksięgowanej pod poz. (...) / (...) ((...)).

Powyższe orzeczenie strona pozwana zaskarżyła w części apelacją tj. w zakresie pkt. 1 co do kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 31.07.2015 r. do 31.12.2015 r. i odsetkami za opóźnienie od 1.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz co do pkt. 2 tj. w zakresie kosztów procesu. Pozwany zarzucił przedmiotowemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1. przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia a tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w konsekwencji, której Sąd I instancji pominął następujące okoliczności: znaczny upływ czasu od śmierci siostry, stabilną sytuację życiową powoda oraz otrzymane od rodziny wsparcie, które to okoliczności wskazują, że powód nie jest uprawniony do dochodzenia kwoty zadośćuczynienia wyższej niż 10.000 zł, a w konsekwencji przyznanie powodowi rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia.
2. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zawyżony, nieadekwatny i przekraczający kompensację doznanej przez powoda krzywdy w kontekście ustaleń postępowania dowodowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o: zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I oraz II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na podstawie dowodów właściwie przeprowadzonych, a następnie ocenionych z poszanowaniem reguł opisanych w treści art. 233 § 1 k.p.c. – co powoduje, że Sąd odwoławczy w całości przyjął je za własne. W ocenie Sądu zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia. Tym bardziej, że z analizy uzasadnienia wspomnianego zarzutu wynika, iż choć skarżący odwołuje się do tej podstawy prawnej, to w istocie formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego, skoro jego istota wyczerpuje się w postawieniu tezy, że ustalony przez Sąd I instancji rozmiar krzywdy powoda nie uzasadniał przyznania mu zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł, a to z uwagi na fakt, że Sąd ten nie wziął pod uwagę wskazanych w tym zarzucie okoliczności. Taka konstrukcja zarzutu niewątpliwie lokuje go w płaszczyźnie stosowania prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a zaprezentowana przez skarżącego argumentacja nie ma nic wspólnego z „przekroczeniem zasady

swobodnej oceny dowodów”, gdyż skarżący przywołuje ją w pełnym oderwaniu od tego, na czym ta ocena miałaby polegać i czym skutkować w płaszczyźnie prawidłowości poczynionych ustaleń. Innymi słowy, brak jest rozwinięcia tego zarzutu w kierunku, jaki co do zasady mógłby rzeczywiście uzasadniać wadliwość oceny materiału dowodowego z przełożeniem na nieprawidłowość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Przypomnieć jedynie należy, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., każdorazowo wymagane jest wykazanie, iż ocena materiału dowodowego nastąpiła w sposób niewszzechstronny, tj. została dokonana wybiórczo z pominięciem pewnych dowodów. Skarżący nawet takich uchybień nie powołuje, eksponując jedynie to, że Sąd meriti przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i wysokości należnego zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę pewnych okoliczności, co oznacza, że zarzut ten koncentruje się w istocie na kwestii trafności zastosowania prawa materialnego do ustalonej podstawy faktycznej, a nie na prawidłowości ustalenia tej ostatniej. Podnieść też trzeba, że skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uwarunkowana jest podważeniem oceny dowodów z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. Skarżący nie tylko nie wykazał uchybień w tym zakresie, ale nawet nie podjął takiej próby, skoro nie sformułował poprawnie brzmiącego zarzutu naruszenie przywołanej normy prawnej – w konsekwencji nie było też żadnych podstaw do zanegowania prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń.

Odnosząc się natomiast do materialnoprawnego zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez określenie nieprawidłowej wysokości zadośćuczynienia, przypomnieć należy, iż zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, a zatem o ich rozmiarze decyduje w zasadzie zakres doznanej krzywdy, z tym, że jej niewymierny charakter sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Art. 448 k.c. daje temu wyraz, stanowiąc, że sąd może przyznać z tego tytułu „odpowiednią” sumę. Zadośćuczynienie to należy więc określać przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru i natężenia cierpień fizycznych oraz psychicznych. Uwzględnić przy tym trzeba, że ustalenie, jaka kwota jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 448 k.c., należy ze swej istoty do swobodnego uznania sędziowskiego, a korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971 Nr 3, poz. 53, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 stycznia 2018 roku, sygn. I ACA 720/17, publ. LEX nr 2478633). A więc ma miejsce jedynie wówczas, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria rzutujące na tę formę rekompensaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00). W ocenie Sądu II instancji, w rozpoznawanej sprawie nie sposób uznać, by przyznane powodowi zadośćuczynienie było zawyżone i to w stopniu nadmiernym, a tylko taka konstatacja mogłaby prowadzić do obniżenia wysokości przyznanej powodowi kwoty. Dostrzec bowiem trzeba, że zadośćuczynienie to jest utrzymane w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, zaś przyznając je, Sąd meriti uwzględnił wszystkie okoliczności niniejszej sprawy istotne w aspekcie ustalenia odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, w szczególności z jednej strony trafnie ocenił charakter i siłę więzi łączącą powoda z jej zmarłą tragicznie siostrą, ale też roztropnie rozważył wszelkie inne okoliczności mające wpływ na wysokość przyznanego mu w takiej sytuacji zadośćuczynienia. Jednocześnie podnieść wypada, że na wymiar należnego powodowi zadośćuczynienia nie ma wpływu fakt dużego upływu czasu od momentu śmierci siostry tj. ponad 19 lat na co powoływano się w apelacji, gdyż rozmiar szkody, także niemajątkowej należy oceniać według stanu w chwili jej zaistnienia a nie orzekania. Jakkolwiek rozmiar krzywdy, intensywność jej przeżywania może mieć charakter dynamiczny i z reguły wraz z upływem czasu słabnie, to sam upływ czasu nie wpływa na ocenę tejże krzywdy i nie wpływa na wysokość zadośćuczynienia rekompensującego negatywne przeżycia emocjonalne poszkodowanego w określonym przedziale czasowym niezależnie od czasu, który upłynął do dnia dokonywania tejże oceny. Przyjęcie odmiennego zapatrywania prowadziłoby do nieuzasadnionego pozbawienia pokrzywdzonego prawa do zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w przeszłości, w sytuacji gdy ze względu na upływ czasu negatywne emocjonalne skutki z nią związane, w chwili dokonywania tej oceny już nie występują. Z kolei okoliczność, że opisane zdarzenie nie spowodowało u powoda skutków w sferze psychicznej o charakterze trwałym, zaburzającym normalne funkcjonowanie społeczne oraz fakt, iż powód sam założył własną rodzinę po śmierci siostry nie podważa samego faktu przeżywania śmierci bliskiej osoby i w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest argumentem na rzecz obniżenia przyznanego w zaskarżonym wyroku

zadośćuczynienia. Nie można również tracić z pola widzenia, że celem zadośćuczynienia jest kompensata nie tylko cierpienia psychicznego, ale także skutków pozbawienia możliwości nawiązania i rozwinięcia w przyszłości naturalnych relacji rodzinnych z siostrą. Ocena ta jest zasadna zwłaszcza wobec młodego wieku powoda, który w chwili śmierci siostry miał 27 lat i jej nagłe odejście odebrało mu przedwczesnie możliwość utrzymywania i pielęgnowania relacji rodzinnych z jego jedynym rodzeństwem.

A zatem na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać, że powód na skutek śmierci siostry doznał cierpienia psychicznego w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu I instancji, iż kwota 25.000 zł jest odpowiednia i rekompensuje ona powodowi doznaną krzywdę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec wyniku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265, ze zm.) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.